

**KINGA GULCZYŃSKA**

Wydział Prawa i Administracji,  
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

## **Samorządy a zrzeszenia jako odrębne formy realizacji idei społeczeństwa obywatelskiego**

W dobie intensywnych przemian oraz niekiedy kontrowersyjnych działań obecnych władz, a w szczególności wynikłej w ostatnim czasie dyskusji na temat prawa do zgromadzeń i w szerszej perspektywie także samego społeczeństwa obywatelskiego, koniecznym staje się powrót do dyskursu dotyczącego też bardziej trwałych form organizowania współczesnych społeczeństw, jakimi niewątpliwie są w dzisiejszej Polsce samorządy i zrzeszenia. Odnosząc się do samego pojęcia społeczeństwa obywatelskiego we wspomnianych ramach wskazać należy jego klasyczne rozumienie zakładające, że społeczeństwo obywatelskie to takie, w którym obywatel jest podmiotem procesu przemian, a społeczeństwo jest złożone z jednostek świadomych swoich praw i celów oraz zdolne do ich realizacji<sup>1</sup>. Sama idea znajduje wyraz w Konstytucji co prawda nie *expressis verbis*, lecz poprzez ustanowienie zasad takich jak zasada pluralizmu politycznego (możliwość wyrażania różnorodnych poglądów i dążeń obywateli)<sup>2</sup> czy zasada podziału władz *sensu largo* (skutkująca realnym wpływem obywateli na sprawowanie władzy w państwie).

---

<sup>1</sup> L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne: zarys wykładu*, wyd. 15, Warszawa 2011, s. 64.

<sup>2</sup> *Ibidem*, s. 64.



Na wstępie, w celu wyraźniejszego rozróżnienia, chciałabym wskazać treść instytucji prawa konstytucyjnego będących przedmiotem zarysowanych tu refleksji. Sama wolność zrzeszania się, unormowana m.in. w art. 11 (wolność tworzenia i działania partii politycznych), 12 (wolność tworzenia i działania zrzeszeń i fundacji), 58 (wolność zrzeszania się i niektóre jej ograniczenia) i 59 (prawa zrzeszeń związkowych), zasadza się jak każda wolność na dwóch aspektach – pozytywnym (jawiącym się już *prima facie*, a polegającym na możliwości tworzenia i likwidowania zrzeszeń, wstępowania i występowania z nich, a także uczestniczenia w ich działalności) i negatywnym (prawo do bycia niezrzeszonym)<sup>3</sup>. Istotny jest też jej aspekt konstytucyjnoprawny, gdyż jest ona zarazem zasadą ustroju i wolnością jednostki<sup>4</sup>. W związku z powyższym nie każde ugrupowanie tworzone przez pewną liczbę osób jest zrzeszeniem, ale tylko takie, które działa w celu osiągnięcia wspólnego celu, a ponadto spełnia pewne przesłanki zorganizowania, trwałości i **dobrowolności**<sup>5</sup>. Natomiast samorząd to wyodrębniona grupa społeczna określona przez państwo, której członkowstwo powstaje z mocy prawa, powołana do wykonywania zadań administracji państwowej,

---

<sup>3</sup> B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 294.

<sup>4</sup> Ł. Pisarczyk, *Art.12 [Zasada wolności zrzeszania się]*, [w:] *Konstytucja RP. Tom 1. Komentarz. Art. 1-86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, s. 369-370; W. Sokolewicz, *Art. 58*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. V, Warszawa 2007, s. 16.

<sup>5</sup> P. Kuczma, *Wolność zrzeszania się*, [w:] *Realizacja i ochrona konstytucyjnych wolności praw jednostki w polskim porządku prawnym*, red. M. Jabłoński, Wrocław 2014, s. 313.

w granicach przez prawo określonych, w sposób samodzielny, w formach właściwych dla administracji państwowej, posiadająca własną organizację ustaloną w przepisach prawnych, o charakterze przedstawicielskim, pozostająca pod kontrolą tej grupy społecznej, która ją wybrała<sup>6</sup>. Samo określenie „samorząd” pada w konstytucji 48 razy, jednakże w różnych znaczeniach. Najczęściej w odniesieniu do samorządu terytorialnego, który bez wątpienia jest elementem władzy publicznej, dlatego też wyłączę go z poniższych rozważań. Poza nim Konstytucja rozróżnia jeszcze kilka innych rodzajów samorządu, głównie w art. 17 (sposób tworzenia samorządów) i art. 61 (prawo do informacji o działalności podmiotów wykonujących zadania publiczne), a mianowicie samorząd zawodowy (zawodów zaufania publicznego), samorząd gospodarczy oraz „inne rodzaje samorządu” (zawodów innych niż zawody zaufania publicznego albo niezawodowy). Zawód zaufania publicznego zaś definiowany jest dwojako, poprzez odniesienie go do określonej w Konstytucji instytucji samorządu zawodowego (zatem każdy należący do samorządu zawodowego wykonuje zawód zaufania publicznego) albo poprzez odniesienie się socjologicznych cech charakteryzujących te zawody, a więc szczególny rodzaj zaufania społecznego, jakimi obdarzane są osoby wykonujące takie zawody oraz ich pozycję społeczną<sup>7</sup>. Ogólnie przyjętą

---

<sup>6</sup> T. Rabska, *Podstawowe pojęcia organizacji administracji*, [w:] J. Starościak (red.), *System prawa administracyjnego*, t. 1, wyd. 1, Wrocław 1977, s. 332.

<sup>7</sup> Wniosek RPO z dnia 12 stycznia 2009 roku w sprawie zniesienia przynależności do samorządów zawodowych, sygn. akt K 1/09, <<https://www.rpo.gov.pl/pliki/12317578750.pdf>> [dostęp: 12.06.2017].

definicję, stanowiącą syntezę tych dwóch koncepcji, wyraził w jednym ze swoich orzeczeń Trybunał Konstytucyjny wskazując, że zawód zaufania publicznego to zawód cechujący się 1) koniecznością zapewnienia prawidłowego i zgodnego z interesem publicznym wykonywania zawodu, ze względu na znaczenie, jakie dana dziedzina aktywności zawodowej ma w społeczeństwie, 2) udzielaniem świadczeń i wchodzeniem przez przedstawicieli omawianych zawodów w kontakty z osobami fizycznymi w razie wystąpienia potencjalnego lub realnego zagrożenia dóbr o szczególnym charakterze, 3) starannością i dbałością przedstawicieli omawianych zawodów o interesy osób korzystających z ich usług, a także zapewnienie ochrony gwarantowanych przez Konstytucję praw podmiotowych jednostek, 4) wymaganiem szczególnych kwalifikacji, obejmujących nie tylko odpowiednie, formalne wykształcenie, ale także doświadczenie oraz rękojmię należytego i zgodnego z interesem publicznym wykonywania zawodu, z uwzględnieniem norm deontologii zawodowej, 5) pozyskiwaniem informacji osobistych i dotyczących życia prywatnego osób korzystających z usług przedstawicieli tego zawodu (informacje te stanowią tajemnicę zawodową, a zwolnienie z niej może nastąpić na zasadach określonych w przepisach ustawy), 6) samodzielnością wykonywania zawodu<sup>8</sup>. Niniejszym zaaprobował również definicję prof. Sarneckiego opierającą się o szczególne (materialne) cechy zawodów zaufania publicznego.

---

<sup>8</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 marca 2015 r., sygn. akt K 19/14, Dz. U. 2015, poz. 476).

Zauważyć należy, że z pewnością myląca jest bliskość znaczeniowa obu pojęć w sensie potocznym, a ponadto w doktrynie występuje niekiedy tendencja do definiowania samorządu poprzez użycie słowa „zrzeszenie” w obrębie definiensa. Jednakże z całą stanowczością należy podkreślić, że samorząd nie jest terminem, którego zakres znaczeniowy jest podrzędny w stosunku do zrzeszenia. Krótko mówiąc samorząd nie jest szczególnym rodzajem zrzeszenia, no co zwraca uwagę chociażby specjalista w zakresie prawa konstytucyjnego i prawa Unii Europejskiej prof. Jerzy Ciapała wskazując, że termin „zrzeszenie” powinniśmy odnosić wyłącznie do organizacji opartych na dobrowolnej przynależności<sup>9</sup> czy opinie samorządów przesłane w ramach postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie K 1/09, gdzie m.in. pada stwierdzenie, że art. 58 Konstytucji (określający wolność zrzeszania się) odnosi się tylko do zrzeszeń prywatnoprawnych (zrzeszenia *sensu stricto*), a nie samorządów zawodowych, które w celu wyraźniejszego odróżnienia bywają też określane mianem „korporacji prawa publicznego”<sup>10</sup>. Trybunał Konstytucyjny już wcześniej przychylił się do tego poglądu konstatując, że „skoro [...] w interesie publicznym i dla ochrony danej korporacji zawodowej, samorząd ma sprawować kontrolę nad prawidłowością wykonywania zawodu i czyni to w imieniu

---

<sup>9</sup> J. Ciapała, *Wpływ aktów prawnych samorządów zawodowych i gospodarczych na konstytucyjne wolności działalności gospodarczej oraz wyboru i wykonywania zawodu. uwagi w kontekście konstytucyjnego statusu samorządów*, *Studia Iuridica Lublinensia* 22, 2014, s. 206.

<sup>10</sup> Zob. M. Szydło, *Art.17 [Prawo do tworzenia samorządów zawodowych]*, [w:] *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz. Art. 1-86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, s. 428-429.

władzy publicznej, to nie można się zgodzić z postulatem, aby część osób wykonujących zawód była poza strukturami samorządowymi i nie podlegała tej kontroli. Swoboda zrzeszania się zagwarantowana w art. 58 ust. 1 Konstytucji [...] dotyczy wolności i praw politycznych, i odnosi się do stowarzyszeń, związków zawodowych i partii politycznych [...] Zasada ta nie dotyczy samorządów zawodowych, albowiem ich organy sprawują kontrolę nad prawidłowością wykonywania zawodu, którą zaleciła im władza publiczna.”<sup>11</sup>

Funkcjonowanie samorządu oparte jest na trzech głównych zasadach – subsydiarności, samorządności i proporcjonalności. Szczególnie doniosła w kontekście społeczeństwa obywatelskiego jest pierwsza z nich, określająca zakres ingerencji państwa w funkcjonowanie społeczeństwa, zgodnie z którą „aktywność państwa, jego instytucji i organów powinna zostać ograniczona w tych sferach, w których równie wydajne i skuteczne okazuje się działanie obywateli i grup społecznych”<sup>12</sup>. Wyraża to też ogólną regułę na rzecz decentralizacji rozumianej jako proces rozdzielenia władzy i zadań administracyjnych przez centralne organy państwa na rzecz samodzielnych prawnie podmiotów, nienależących do scentralizowanej administracji rządowej<sup>13</sup>,

---

<sup>11</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 maja 2001 r., sygn. akt K 37/00 (Dz. U. 2001 Nr 54, poz. 573).

<sup>12</sup> Wniosek RPO z dnia 12 stycznia 2009 roku w sprawie zniesienia przynależności do samorządów zawodowych, sygn. akt K 1/09, <<https://www.rpo.gov.pl/pliki/12317578750.pdf>> [dostęp: 12.06.2017].

<sup>13</sup> A. R. Dobrucki, *Samorządy zawodowe jako instytucja demokratycznego państwa prawnego*, [w:] *Samorząd zawodowy w demokratycznym państwie prawa* : materiały z konferencji zorganizowanej przez Komisję Praw Człowieka, Praworządności

której to formą jest właśnie działający niezależnie (mimo braku formalnych gwarancji) od organów państwowych samorząd (forma decentralizacji rzeczowej)<sup>14</sup>. Z tego też wynika jego „władztwo administracyjne, czyli uprawnienie związku do stosowania przymusu przy realizacji własnych aktów”<sup>15</sup>. Należy jednak zauważyć, że samorząd zawodowy nie ma własnych, niezależnych od państwa uprawnień, które mogłyby być mu przeciwstawiane<sup>16</sup>. Jednak nie dotyczy ono bynajmniej samorządu gospodarczego. Zgodnie z art. 17 ust. 2 *in fine* nie może on także ograniczać swoimi aktami zakresu działalności gospodarczej czy naruszać zasady konkurencji<sup>17</sup>. Podlegają one, podobnie zresztą jak zrzeczenia, jedynie kontroli sądowej pod kątem legalizmu<sup>18</sup>. W odniesieniu do samorządów jest to kontrola sądowo administracyjną (akty indywidualne i konkretne) albo kontrola Sądu Najwyższego (akty generalne, abstrakcyjne)<sup>19</sup>. Odnosząc się powtórnie do zrzeczeń, ich funkcjonowanie opiera się głównie

---

i Petycji we współpracy z Mazowieckim Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego, 12 listopada 2013, red. M. Lipińska, Warszawa 2014, s.171.

<sup>14</sup> M. Karcz-Kaczmarek, M. Maciejewski, *Samorzady zawodowe i zakres ich samodzielności w świetle doktryny oraz orzecznictwa*, Studia Prawno-ekonomiczne 2015, t. XCV, s. 60.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 62.

<sup>16</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 marca 2015 r., sygn. akt K 19/14, Dz. U. 2015, poz. 476).

<sup>17</sup> J. Ciapała, *op. cit.*, s. 208.

<sup>18</sup> P. Czarny, B. Naleziński, *Wolność zrzeczania się*, [w:] B. Banaszak, A. Preisner (red.), *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, Warszawa 2002, s. 604.

<sup>19</sup> A. Trubalski, *Samorzady zawodów zaufania publicznego na przykładzie samorządu radców prawnych. Perspektywa konstytucyjnoprawna*, Studia Iuridica Lublinensia 21, 2014, s.231.

o wspomnianą wcześniej dobrowolność członkostwa (w przeciwieństwie do obligatoryjnego członkostwa w samorządach zawodowych znajdującego swój wyraz w ustawach je określających<sup>20</sup>), wyróżniający je zespół norm prawnych, pochodzące z demokratycznych wyborów organy zrzeszenia (*de facto* jak w samorządach), wspólny dla członków cel (determinantem nie musi być przynależność do konkretnej grupy zawodowej), demokratyczny sposób podejmowania decyzji, zasadę równości<sup>21</sup> (istnieją pewne wyjątki np. w kwestii różnicowania sytuacji osób prawnych i fizycznych<sup>22</sup>) i stałą więź organizacyjną członków (analogicznie w samorządach)<sup>23</sup>.

W kontekście specyfiki funkcjonowania tych konkretnych instytucji prawa konstytucyjnego odnieść się też należy do narzuconych im rygorów związanych z ich powstawaniem. Zarówno na zrzeszenia jak i samorządy nałożone są wymogi formalne. Samorządy tworzone mogą być jedynie poprzez ustawę. Odmiennie jest w przypadku zrzeszeń, kiedy to motorem działania nie jest wola ustawodawcy, lecz pewnej, czasem nawet losowej, zbiorowości ludzkiej. Aczkolwiek zbiorowość ta nadal spełniać musi kryterium liczebności (przykładowo:

---

<sup>20</sup> Przykładowo: art. 40 ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. 2016 poz. 233 z późn. zm.) stanowi, że „przynależność radców prawnych i aplikantów radcowskich do samorządu jest obowiązkowa”.

<sup>21</sup> P. Czarny, B. Naleziński, *op. cit.*, s. 595.

<sup>22</sup> Wyrażone jest to m.in. w art. 10 ust. 3 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. - Prawo o stowarzyszeniach (Dz. U. 2017, poz. 210).

<sup>23</sup> P. Kuczma, *op. cit.*, s. 317 za: J. Sabiniewicz, *Zakres przedmiotowy prawa zrzeszania się*, [w:], M. Szczepaniak (red.), *Prawa i obowiązki obywatelskie w Polsce i świecie*, Warszawa 1974, s. 298.

stowarzyszenia zwykle muszą mieć min. 3 członków, rejestrowe - 15) i często również rejestracji. Czynnikiem determinującym istnienie samorządu zawodowego jest też kwestia uznawania danego zawodu za zawód zaufania publicznego, w określaniu czego prawodawca nie ma pełnej dowolności, na co wskazał m.in. były Rzecznik Praw Obywatelskich – Janusz Kochanowski<sup>24</sup>. Przesłanką materialną jest tu cel istnienia takiego samorządu, a więc sprawowanie pieczy nad wykonywaniem danego zawodu „w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony” (art. 17 ust. 1 *in fine*). Z kolei ograniczeniom programo-ideologicznym oraz organizacyjnym podlegają zrzeszenia. Przykładowo w przypadku partii politycznych podstawą jest tu zgodność z prawem programu i działalności, kwestia zakazu zatajenia struktur i członkostwa (podobny wymóg sformułowany jest w stosunku do stowarzyszeń<sup>25</sup>), pewnych sposobów działania (zakaz stosowania przemocy czy metod totalitarnych), nawiązywania do zakazanych ideologii (np. nienawiść rasowa) czy celu w postaci obalenia istniejącego porządku<sup>26</sup>. Jeśli chodzi o ograniczenia organizacyjne wskazać można także

---

<sup>24</sup> Wniosek RPO z dnia 12 stycznia 2009 roku w sprawie zniesienia przynależności do samorządów zawodowych, sygn. akt K 1/09, <<https://www.rpo.gov.pl/pliki/12317578750.pdf>> [dostęp: 12.06.2017].

<sup>25</sup> Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 29 grudnia 2011r., sygn. akt. I OSK 1845/11, LEX nr 1149258 („Jeżeli określone stowarzyszenie w statucie bądź w ramach prowadzonej działalności naruszyłoby zakaz utajnienia struktur lub członkostwa to musiałyby to spowodować odmowę zarejestrowania stowarzyszenia przez sąd rejestrowy, bądź [...] rozwiązać stowarzyszenie”).

<sup>26</sup> L. Garlicki, *op. cit.*, s. 62-68, 102-106.

zakaz tworzenia stowarzyszeń zakładających zasadę bezwzględnego posłuszeństwa członków wobec władz stowarzyszenia, co wynika wprost z art. 6 ustawy - Prawo o stowarzyszeniach.

Istotna różnica między obiema omawianymi formami społeczeństwa obywatelskiego ujawnia się też na poziomie normatywnym, a ściślej rzecz ujmując w obszarze prawodawstwa. W kontekście zrzeczeń można wydawane przez nie akty normatywne jednoznacznie zaklasyfikować jako wewnętrznie obowiązujące (możliwość takiego przyporządkowania wynika z faktu, że akty wewnętrzne w przeciwieństwie do powszechnie obowiązujących, nie mają zamkniętego katalogu źródeł). Jednoznaczności takiej brak w przypadku działalności prawodawczej samorządów zawodowych. W odpowiedzi na wątpliwości co do charakteru prawnego takich aktów wykrystalizowało się kilka koncepcji, z czego trzy można uznać za najbardziej znamienne. Pierwsza z nich zakłada, że kodeksy deontologii zawodowej mają samoistną moc prawną, co jest wynikiem decyzji samego ustrojodawcy (art. 17 Konstytucji), by powierzyć regulowanie pewnych spraw samym zainteresowanym w ramach konkretnego środowiska zawodowego<sup>27</sup>, przy czym dla potwierdzenia takiego stanowiska doktryna powołuje się na fundamentalną dyrektywę wykładni funkcjonalnej stanowiącą, że przepisy należy tak interpretować, by zapewnić zakodowanym w nich normom efektywność, a warunkiem skuteczności działania samorządu zawodowego jest przecież możliwość władczego ingerowania w działalność podejmowaną przez osoby wykonujące zawody zaufania

---

<sup>27</sup> M. Karcz-Kaczmarek, M. Maciejewski, *op. cit.*, s. 65.

publicznego<sup>28</sup>. W ramach drugiego nurtu natomiast stwierdzono brak samoistnej mocy prawnej takich aktów, na poparcie czego powoływano się na argument o braku możliwości poczytywania przepisów Konstytucji (konkretnie jej art.17) za samoistną podstawę upoważniającą do działalności prawodawczej samorządu (swoją drogą kompetencja ta jest tylko skutkiem wykładni sformułowań zawartych w art. 17). Wskazywano, że jest ona jedynie wtórna, co objawia się w powiązaniu aktów samorządów zawodowych z ustawami, który to pogląd popiera m. in. J. Ciapała<sup>29</sup> czy C. Bakalarski<sup>30</sup>. Podstawową tezę tej koncepcji był fakt braku realnej możliwości oddziaływania na sytuację prawną osób spoza danego samorządu poprzez akty wewnętrzne<sup>31</sup>. Trzecia z wyróżnionych teorii natomiast określała taką działalność prawodawczą mianem legislacji administracyjnej, a więc akty samorządów zawodowych są jedynie prawnymi formami działania administracji i nie należą do kategorii źródeł prawa w rozumieniu konstytucyjnym, czego zwolennikami są M. Szydło i R. Kmiecik<sup>32</sup>.

Na zakończenie rozważenia wymaga też rola, jaką odgrywają w życiu społeczeństwa obywatelskiego wskazane

---

<sup>28</sup> Ibidem, s. 64.

<sup>29</sup> J. Ciapała, *op. cit.*, s. 213; L. Garlicki, *op. cit.*, s.122.

<sup>30</sup> C. Bakalarski, *Zdanie odrębne sędziego TK C. Bakalarskiego do postanowienia z 7 października 1992 r. w sprawie U 1/92*, OTK 1992, nr 2, poz. 38, s. 170–182.

<sup>31</sup> J. Ciapała, *op. cit.*, s. 214.

<sup>32</sup> M. Karcz-Kaczmarek, M. Maciejewski, *op. cit.*, s. 72; R. Kmiecik, *Ustrój i zadania samorządu zawodowego* [w:] S. Wykrętowicz (red.), *Samorząd w Polsce. Istota, formy, zadania*, Poznań 2008, s. 339–340; M. Szydło, *Kompetencje publicznoprawne samorządów zawodowych*, *Samorząd Terytorialny* 2002/3, s. 48.

w tytule tego wystąpienia instytucje konstytucyjnoprawne i jakie konkretne działania na to wpływają. Po pierwsze wskazać można tak istotne funkcje samorządów zawodowych, jakimi są bezpośrednia ochrona obywatela poprzez czuwanie nad deontologią zawodową i wykluczanie osób niedających rąkomi czy też stworzenie możliwości dochodzenia swoich praw poszkodowanym przez przedstawicieli danej profesji<sup>33</sup>. Natomiast w odniesieniu konkretnie do samorządów zawodów prawniczych niewątpliwie najbardziej doniosłym faktem jest to, że stanowią one integralną część polskiego systemu wymiaru sprawiedliwości<sup>34</sup>, a co za tym idzie służą ochronie praw obywatelskich, w szczególności w relacjach państwo-obywatel. Uwidacznia się to poprzez występowanie w charakterze pełnomocnika, w tym przed Trybunałem Konstytucyjnym<sup>35</sup>. Fakt ten wymaga wyjątkowego podkreślenia też ze względu na definicję społeczeństwa obywatelskiego, którego immanentnym elementem jest, według dziekana łódzkiej Okręgowej Rady Adwokackiej, istnienie prawnego systemu ochrony praw i wolności obywateli oraz funkcjonowanie instytucji gwarantujących przestrzeganie praw<sup>36</sup>. Samorząd jest też formą decentralizacji,

---

<sup>33</sup> W. Chróścik, *Samorządy zawodów prawniczych a rozwój społeczeństwa obywatelskiego i demokratycznego państwa prawa*, [w:] *Samorząd zawodowy w demokratycznym państwie prawa: materiały z konferencji zorganizowanej przez Komisję Praw Człowieka, Praworządności i Petycji we współpracy z Mazowieckim Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego, 12 listopada 2013*, red. M. Lipińska, Warszawa 2014, s. 151-153.

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 153.

<sup>35</sup> A. Trubalski, *op. cit.*, s. 234.

<sup>36</sup> J. Z. Szymański, *Samorządność zawodów zaufania publicznego w społeczeństwie obywatelskim*, [w:] *Samorząd zawodowy*

która według Trybunału Konstytucyjnego jest wyrazem demokratyzacji życia publicznego<sup>37</sup>, a nadto, co tyczy się też zrzeczeń, stanowi on mobilizację aktywności społecznej na poziomie społeczności lokalnych<sup>38</sup>.

---

w demokratycznym państwie prawa : materiały z konferencji zorganizowanej przez Komisję Praw Człowieka, Praworządności i Petycji we współpracy z Mazowieckim Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego, 12 listopada 2013, red. M. Lipińska, Warszawa 2014, s.22.

<sup>37</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 listopada 2004, sygn. akt SK 64/03, Dz. U. 2004 nr 255, poz. 2568.

<sup>38</sup> A. R. Dobrucki, *op. cit.*, s. 171.